

sierpień/wrzesień  
2006 (nr7)

# HOMO MIZERUS

ISSN 1895-667X

WYDAWANY POD PATRONATEM FUNDACJI "DOMUS ET LABOR" \*\*\* EGZEMPLARZ BEZPŁATNY \*\*\*

GAZETA O BEZDOMNYCH, REDAGOWANA PRZEZ BEZDOMNYCH

"Od ponad dwudziestu lat żyję i mieszkam na ulicy" - pisał o sobie w jednym z wydań HM bezdomny Krzysztof. Swój artykuł zakończył słowami: " Nie widzę nadziei na zmianę mojego życia"... Będąc od tylu lat bezdomnym utracił umiejętność kierowania własnym życiem, pozostał bezradny. wobec swojej trudnej sytuacji, wybrał vegetację.



[www.homomizerus.pl](http://www.homomizerus.pl)

## **Drodzy Czytelnicy!**

Cieszymy się, że udało nam się przygotować siódme wydanie *Homo Miserusa*. W dalszym ciągu gazetka tworzona jest przez kilkuosobowy zespół redakcyjny, całkowicie społecznie. Wciąż nie tracimy nadziei na znalezienie pomocy finansowej dla naszego przedsięwzięcia. Umieściliśmy nasze ogłoszenie z prośbą o pomoc na stronie internetowej [ngo.pl](http://ngo.pl) Zwróciliśmy się z prośbą o sponsoring do Business Centre Club (BCC), gdzie zostaliśmy mile przyjęci przez dyrektora Biura Kontaktów Społecznych. Odwiedziliśmy "Centrum Szpitalna" - Federację Organizacji Pozarządowych, wspierającą działalność innych organizacji na rzecz osób niepełnosprawnych, seniorów, bezdomnych, bezrobotnych oraz innych grup społecznych wymagających wsparcia. Kolejnym celem naszych wizyt było stowarzyszenie "BORIS" - Biuro Obsługi Ruchu Inicjatyw Społecznych przy ul. Ogrodowej. Na stronie internetowej przeczytaliśmy, że BORIS jest niezależną organizacją pozarządową, która wspiera wszelką aktywność obywatelską - w tym inne organizacje pozarządowe oraz inicjatywy społeczne - w ich działaniach na rzecz dobra publicznego. Głównym celem działania BORIS, jest zwiększenie efektywności rozwiązywania problemów społecznych dzięki odpowiedniemu wykorzystaniu możliwości i sił tkwiących w społeczeństwie. Stowarzyszenie BORIS jest członkiem Sieci Wspierania Organizacji Pozarządowych "SPLOT". Zostaliśmy tam bardzo serdecznie przyjęci przez p. Katarzynę Kozłowską, otrzymaliśmy od Niej dużo materiałów oraz cennych wskazówek.

Byliśmy także gośćmi Naczelnika Wydziału Polityki Społecznej na Woli, p. Mirosława Stażyńskiego. Wielką radością i niespodzianką było także zaproszenie nas na rozmowę do Wydziału Spraw Społecznych Dzielnicy Ochota.

Nawiązaliśmy kontakt z I Liceum Społecznym w Warszawie przy ul. Bednarskiej i zostaliśmy zaproszeni do udziału w pikniku z okazji Dnia Niepodległości. Bardzo dziękujemy za to wyróżnienie!

Wierzmy, że wkrótce zapali się dla nas zielone światełko!

Jak zwykle przypominamy, że wszystkie numery naszej gazetki dostępne są w całości na naszej stronie internetowej: [www.homomizerus.pl](http://www.homomizerus.pl). *Homo Miserus* może być czytany i drukowany przez każdego, kto ma dostęp do Internetu i jest naszą gazetką zainteresowany. Naszą stronę internetową staramy się rozwijać. Planujemy w przyszłym roku utworzenie forum, na którym każdy będzie mógł się wypowiedzieć.

Zamierzamy stanąć do konkursu i złożyć naszą ofertę o dofinansowanie do Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w ramach programu "Powrót osób bezdomnych do społeczności".

Przypominamy, że w marcu złożyliśmy ofertę do Wydziału Polityki Społecznej przy ul. Czerniakowskiej 44 z prośbą o przyznanie nam dotacji ze środków Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego. Niestety odmówiono nam. Zmartwiła nas ta decyzja, jednocześnie rozumiemy, że potrzeb społecznych jest wielokrotnie więcej niż funduszy a zatem Urząd Wojewódzki zmuszony był odmówić większości potrzebującym.

Jak widać nie poddajemy się i będziemy dalej występować o wsparcie do różnych instytucji. Liczymy także na to, że doskonaląc naszą organizację i rozwijając umiejętności pracujących u nas osób, będziemy mogli zarabiać pieniądze także naszą własną pracą.

Jesteśmy wdzięczni Markowi Jaromskiemu, że zaprosił nas do programu radiowego "Radio Józef". Współpraca z radiem okazała się trwała i owocna. Odbyło się kilka audycji z udziałem członków naszej Redakcji, a "Mikołaj" - twórca akcji "Duża paka dla głodnego dzieciaka" jest w rozgłośni stałym gościem. Otrzymał od słuchaczy wiele darów dla swoich podopiecznych, którym wysłał już paczki.

W czerwcu nasza gazeta została wytypowana do badań prowadzonych przez Stowarzyszenie Klon/Jawor realizowanych w ramach Programu Trzeci Sektor, finansowanego przez Trust for Civil Society in Central & Eastern Europe i Fundację im. Stefana Batorego, przy udziale środków EFS w ramach inicjatywy Wspólnotowej EQUAL.

Cieszymy się, że mieliśmy szczęście spotkać na swojej drodze zapalonych społeczników, gotowych do pomocy. Jednym z nich jest p. Janusz Bołożuk, Prezes Fundacji "DOMUS ET LABOR", który od lutego 2006 objął swoim patronatem *Homo Miserusa*.

Naszą działalnością zainteresowała się także fundacja "Pomoc Społeczna SOS". Mieliśmy przyjemność gościć w Redakcji panią Grażynę Schmidt - członka zarządu Fundacji.

W trudnym dla gazety okresie p. Grażyna umożliwiła nam zorganizowanie raz w tygodniu spotkań redakcyjnych w siedzibie Fundacji na ul. Marszałkowskiej 4 - dziękujemy!

Bardzo serdecznie dziękujemy za zainteresowanie naszą działalnością pani Annie Duracz-Walczak - honorowemu prezesowi Stowarzyszenia Pomocy Bezdomnym. Pani Anna Duracz jest także redaktorem pracy zbiorowej p.t. "W kręgu problematyki bezdomności polskiej" oraz pracy, która jest w przygotowaniu p.t. "Zwalczamy bezrobocie ludzi bezdomnych", w której umieściła także artykuł dotyczący naszej działalności.

Z inicjatywy pani Anny mamy także możliwość organizowania spotkań redakcyjnych przy ul. Poznańskiej 13, gdzie mieści się Pogotowie Interwencji Społecznej. Panuje tam miła atmosfera, która sprzyja wydajnej pracy. Bardzo dziękujemy pani prezes Ewie Jagodzińskiej oraz pani Joli Szałkuckiej za życzliwość i udostępnienie nam pomieszczenia w którym odbywają się nasze spotkania redakcyjne.!

Mamy nadzieję, że znajdą Państwo coś inspirującego i ciekawego w naszej gazetce.

Dziękujemy za zainteresowanie i czekamy na Wasze wsparcie !!!

Ewa Dobrzańska

## OD REDAKCJI

We wrześniu upływa rok działalności redakcji Homo Mizerus utworzonej pod kierunkiem dwojga magistrów resocjalizacji, Ewy Dobrzańskiej i Konrada Kalinowskiego oraz grupy redakcyjnej złożonej z osób bezdomnych. Nasz skromny początkowo pomysł aktywizacji niewielkiej grupy bezdomnych spotkał się z zainteresowaniem ich środowiska, a także mediów telewizyjnych i radiowych. Do chwili obecnej ukazało się drukiem 7 numerów naszego czasopisma. Mimo wielu trudności w pracy ze środowiskiem bezdomnych, wypracowaliśmy wspólnie z nimi nowatorski sposób powrotu do społeczeństwa ludzi społecznie wykluczonych.

Aby uczcić pierwszą rocznicę naszej działalności postanowiliśmy wydać we wrześniu numer specjalny będący podsumowaniem tego początkowego okresu naszej pracy.

Gdy zastanawialiśmy się, jak najlepiej zrealizować nasz plan, do redakcji wpłynął obszerny artykuł Jana Jasnorzewskiego "W gąszczu inicjatyw społecznych". Artykuł wnikliwy i ciekawy, omawiający te problemy bezdomności, w których rozwiązywaniu dopomóc miało redagowanie i wydawanie naszej gazety. Ponieważ artykuł omawia większość najważniejszych zagadnień związanych z wychodzeniem z bezdomności doszliśmy do wniosku, że nasz wrześniowy numer specjalny Homo Mizerusa będzie oparty na tym właśnie jednym artykule. Redakcja wzbogaciła go zdjęciami wybranymi z naszych fotograficznych archiwów. Podpisy pod zdjęciami są naszego autorstwa i można je traktować jako redakcyjny komentarz.

Autor artykułu jest z wykształcenia teologiem od dawna interesującym się problemami społecznymi. Od kilku lat jest bezrobotny.

Cieszymy się, że dostrzegł naszą działalność i docenił jej wartość. Liczymy na to, że Jego artykuły częściej będą gościć na łamach Homo Mizerusa.

Zamierzamy dalej działać podejmując jednocześnie starania o pomoc finansową.



*Redakcja Homo Mizerus - w trakcie przygotowywania kolejnego wydania gazety*

## W GAŚZCZU INICJATYW SPOŁECZNYCH

Wiele inicjatyw społecznych skierowanych jest na pomoc bezdomnym. Brakuje jednak takich, które pomagają im poruszać się wśród organizacji charytatywnych.

Powszechnie uważa się, że kiedy komuś brakuje chleba i dachu nad głową, nie potrzebuje również perspektywy sukcesu. W rezultacie sami bezdomni - też się na to godzą. Ponieważ jest w tym trochę racji - pogląd ten nie został raz na zawsze odrzucony. Trochę racji to nie cała racja - półprawda bywa gorsza od oczywistej bzdury, bo trudniej ją odrzucić. Powszechnie uważa się, że każdy musi mieć jakiś plan, jakieś marzenia, jakąś radość, która go ciągnie wzwyż. Dlaczego tylko bezdomny miałby być inny?



*"Nietoperz" - nasz redakcyjny grafik i poeta. Ma wyobraźnię, lubi marzyć i tworzyć. Codziennie wypełnia kilka stron w swoim zeszycie wierszami, esejami oraz rysunkami. Ma poczucie sensu życia, motywuje go tworzenie. Marzeniem naszej całej Redakcji HM oraz samego mistrza jest zorganizowanie wernisażu i wydanie Jego wierszy.  
(Wiadomość z ostatniej chwili: Nietoperz będzie miał swój wernisaż!!!)*

Duża ilość różnorodnych inicjatyw wyciągających niektóre jednostki z ogółu bezdomnych - to jest dobra droga z bezdomności do normalności. O nich można się dowiedzieć z

HM.



*Redakcja HM nastawiona jest na wspólną pracę społeczną. Dzięki niej bezdomni odkrywają w sobie pokłady życzliwości i zainteresowania drugim człowiekiem. Rozwijają się talenty, powstają nowe inicjatywy. HM pozwala na zaistnienie w życiu kulturalnym poprzez publikacje twórczości. Włączyliśmy się także czynnie we wspierane spółdzielczości socjalnej jako części ciągu inicjatyw gospodarczych dedykowanych osobom wykluczonym społecznie. Przewidujemy również prowadzenie szerokich badań w środowisku bezdomnych. Szereg osób może znaleźć zajęcia przy redakcji, produkcji i kolportażu czasopisma.*

Interesuję się problemem bezdomności od kilku lat. Okazuje się, że znalezienie pracy i mieszkania - nie rozwiązuje problemu. Wielu powraca do bezdomności. Czy nie lepiej byłoby zacząć od wspólnej pracy społecznej? Taką inicjatywą jest Homo Miserus. Daje oparcie (nie tylko psychiczne) w elitarniej grupie bezdomnych redaktorów i daje szansę rozwoju talentów. Dzięki HM można dać znać światu o problemie bezrobocia i bezdomności, a samym bezdomnym uświadomić, że myślą o nich nie tylko płatni zjadacze Unijnych Funduszy, ale też wolontariusze (niektórzy również bezdomni). W kwestii ograniczania zjawiska bezdomności... Głębszy wgląd w sprawę bezdomności uświadamia, że nie wszystko zależy od gospodarki i od dostępności tanich mieszkań. Jest jeszcze druga strona - pracownik. Nawet najlepsza gospodarka nic nie wskóra, gdy człowiek się nie nadaje do pracy. Świat ma receptę na bezdomność: pogardę. Nie jest to jednak rozwiązanie konstruktywne. Pogarda nie spowoduje rozwiązania problemu, jedynie go usuwa ze świadomości. Typowa strusia polityka.

Praca i mieszkanie - to także problem utraty pracy i mieszkania.

## W GĄSZCZU INICJATYW SPOŁECZNYCH c.d.



*Bezdomność jest zjawiskiem patologii społecznej, które w Polsce nasiliło się w ostatnich latach .*

*Rozpowszechniony jest stereotyp „winnych samym sobie lumpów”. Wobec bezdomnych spotykamy różne postawy: pogardę, strach, bierność, obojętność, litość, irytację, obrzydzenie , zdziwienie ...*

*Rzadko jednak zastanawiamy się nad złożonością tego zjawiska, nad przyczynami wchodzenia w bezdomność nad naszą odpowiedzialnością za ten stan rzeczy.*

Czyż można komuś zagwarantować dzisiaj pracę? Nie. Dlatego szukanie pracy dla bezdomnych musi obejmować też szukanie sposobów przystosowania się samych bezdomnych do statusu bezrobotnych poszukujących pracy. Chodzi o to, że poszukiwanie pracy jest takim działaniem, co do którego nie wiadomo jaki będzie efekt. Może się ktoś natrudzić, a w efekcie znaleźć pracę, która się mniej opłaca niż darmowa zupa. Koszty własne pracy (dojazdy, konieczność kupowania jedzenia i ubrania, bo na chodzenie po punktach z darmową zupą nie ma czasu) - czasami przekraczają granicę opłacalności. To znaczy, że bezdomny więcej będzie miał w kieszeni, kiedy poświęci się pożytecznemu zajęciu zbierania puszek po piwie.



*Duża liczba bezdomnych (trudno dokładnie ją oszacować), żyje ze zbieractwa złomu, makulatury, szmat. Przynosi to jednakże bardzo niewielki dochód ledwie wystarczający na wyżywienie. Są i tacy, którzy na śmietnikach poszukują jedzenia.*



*Ta młoda i piękna dziewczyna, od kilku lat korzysta ze schronisk dla bezdomnych. Ma już za sobą kilka nieudanych związków oraz pobyt w Zakładzie Karnym. Jej małe dzieci umieszczone są w Domach Dziecka. Marta bardzo chciała współpracować z Redakcją, musiała jednak opuścić Warszawę. Trzymamy kciuki, żeby wyszła na prostą!*

## W GĄSZCZU INICJATYW SPOŁECZNYCH c.d.

Przy okazji ma nienormowany czas pracy i własny biznes, a nie jest wykorzystywanym przez kapitalistę pracownikiem najemnym. Może też skorzystać ze służby zdrowia dla bezdomnych i w ogóle jest czasem lepiej niż w złej pracy. Jak bezdomny ma w takim razie zdecydować się na bycie pracownikiem? Znacznie łatwiej jest młodemu panienkom po szkole, bo one sobie posiedzą w supermarkecie na kasie. Jest to łatwiejsze niż uczenie się w szkole, do której przecież się chodziło za darmo, albo jeszcze się do tego dopłacało. Młoda dziewczyna sobie nie wyobraża życia w schronisku dla bezdomnych - więc jest mniej zagrożona bezdomnością niż ci, którzy już się przekonali że "nie taki diabeł straszny, jak go malują". Problem jednak w tym, że z czasem z bezdomności coraz trudniej wyjść. Nabiera się umiejętności radzenia sobie w bezdomności, a traci się te przydatne w normalnym życiu. Dlatego sposobem na wyjście z bezdomności, być może jedynym, jest właśnie, wspomniana wyżej, praca społeczna. Niektóre organizacje starają się pomagać.



*Wielu podopiecznych organizacji pomocowych całymi miesiącami, a nawet latami porusza się pomiędzy schroniskami, jadłodajniami dla ubogich, punktami rozdawnictwa używanej odzieży i środków czystości. Ich życie jest wegetacją.*

*Życiu niektórych z nich praca w redakcji HM nadała nowy sens.*

Potrzeba jest inicjatywy ze strony samych bezdomnych. Jedną z nich jest gazeta HM. Cieszę się, że powstała, bo brakowało możliwości rozwoju aktywności w środowisku bezdomnych. Gazeta sama jest wyrazem takiej żywotności i daje szansę wypromowania następnych inicjatyw. Wszyscy się zgadzają, że człowiek musi coś robić, stale się doskonalić.



*Bardzo wielu bezdomnych cierpi na chorobę alkoholową, a także jest uzależnionych od narkotyków. Wielu wymaga leczenia psychiatrycznego i terapii psychologicznej. Powszechne wśród bezdomnych jest palenie papierosów.*



*Bezdomni nie lubią noclegowni. Przebywają tam najczęściej tylko w okresie zimy. Często w noclegowniach dochodzi do konfliktów między mieszkańcami, oraz między nimi a personelem. Nagminnie występują kradzieże. Podopieczni mieszkają tam przeważnie w kilkunastoosobowych salach.*

Rozumieją to wychowawcy dzieci upośledzonych. Dlaczego tylko bezdomni mieli by być pozbawieni szansy? Właśnie to, że załatwiano im pracę i dom, zamiast dać szansę rozwoju własnej aktywności - jest przyczyną dla której bezdomni "rzuceni na głęboką wodę" - tonęli (czyli wracali do bezdomności).

Jest jeszcze bardzo ważny - aspekt finansowy: dużo taniej jest umożliwić bezdomnym rozwijanie własnej inicjatywy, niż

## W GĄSZCZU INICJATYW SPOŁECZNYCH c.d.

organizować im dom i pracę. Jednocześnie trudno jest wyodrębnić spośród ogółu bezdomnych tych, którzy do samodzielności się nadają. Którzy obdarowani domem i pracą - nie powrócą do bezdomności. Wydaje się, że osoba, która wykaże się inicjatywą wbrew ogółowi bezdomnych - jest dostatecznie silna, aby przeciwstawić się złu również w samodzielnym życiu (dom, praca). Popieranie różnorodnych inicjatyw samych bezdomnych - wydaje się najskuteczniejsze. Na czym to popieranie miałyby polegać? Na pokazywaniu tego co się da zrobić. Zbiera się kilku bezdomnych, którzy chcą coś zrobić. Potrzebują więcej chętnych. Jak trafić do reszty? Przez HM. Jak zachęcić własnym przykładem? Przez HM. Kogo spytać, gdzie można uzyskać pomoc w rozwijaniu inicjatywy?

Pomoże Homo Miserus!.



Z drugiej strony: są ludzie którzy chcą pomagać bezdomnym. Gdzie mają się zwrócić by znaleźć takich bezdomnych, którym można jeszcze pomóc? Jak ogłosić bezdomnym że ma się jakiś projekt? Jak ogłosić, że będziemy karmić koty, opiekować się pomnikami, czy pilnować porządku?

Od razu można skorzystać z okazji zgłoszenia inicjatywy:

Bezdomni mogą pomagać bezdomnym - na przykład w wyrobieniu dowodu osobistego czy też w zdobyciu nowej umiejętności.

Ktoś, kto już załatwiał tę sprawę, może wziąć



*Wielu bezdomnych przychodzących do redakcji HM nauczyło się prostej obsługi komputera. Ci którzy już coś potrafili chętnie pomagali tym mniej doświadczonym. Możliwość używania komputera była dla nich dużą atrakcją.*



*W redakcji HM można było także pograć na gitarze lub syntezatorze. Jeden z redaktorów wystąpił nawet w "Szansie na Sukces"*



*Zespół HM przygotowywał widowisko muzyczne. Nie doszło jednak do realizacji pomysłu, ale było dużo przyjemności.*

## W GĄSZCZU INICJATYW SPOŁECZNYCH c.d.

drugiego bezdomnego i pomóc jemu przejść tę samą drogę.

Bezradność i jednocześnie ukrywanie jej



Jeden z redaktorów pomagał przy rozładunku za co został obdarowany tortem. Był to pierwszy wspólnie zjedzony tort w Redakcji, ale nie był to pierwszy ani ostatni raz kiedy ktoś z zespołu przyniósł swoją zdobycz, aby podzielić się nią z innymi. Wszystkim było bardzo miło. Często też w redakcji jeden kolega bezdomny pomagał drugiemu. Gdy jeden z redaktorów musiał opuścić skłot, inni pojechali mu pomóc zabrać rzeczy. Nauczyli się także przekazywać sobie różne użyteczne informacje.



Stan zdrowia osób bezdomnych jest zastraszająco zły. Warunki w jakich ludzie ci żyją oraz brak higieny sprzyjają nasilaniu się chorób. Wielu bezdomnych jest nie ubezpieczona i pozbawiona opieki lekarskiej. Znajdując się na najniższym szczeblu hierarchii społecznej nie mają możliwości zaspakajania podstawowych potrzeb życiowych. Siedzący obok Nietoperza człowiek przez kilka lat pracował w kopalni i uległ ciężkiemu wypadkowi. Dziś jest bezdomny. Był częstym gościem w Redakcji na Domaniewskiej. Cieszył się, że może spokojnie posiedzieć, napić się kawy i odpocząć. Chętnie opowiedział nam o swoim życiu.



Bezdomni którzy mieszkają gdzieś na działkach czy pustostanach czyli mają własny kąt, często opiekują się zwierzętami. Przeważnie biorą je ze schronisk. Pomagając słabszym, sami czują się silniejsi. Na pewno fakt, że mogą nie tylko czerpać pomoc, ale także ją dawać podnosi ich godność i dodaje wartości ich życiu. Obcowanie ze zwierzętami z całą pewnością wzbogaca każdego człowieka - nie tylko bezdomnego. Pies Shrek jednego z naszych redaktorów często odwiedzał HM.

prowadzą do tego, że sprawa jest nie załatwiona latami. A przecież ten bezdomny, który pomaga (wolontariusz), pomaga również sobie. Nabiera umiejętności pomagania. Nie jest to sprawa prosta ze względu na to właśnie, wspomniane wyżej, połączenie bezradności i strachu przed jej ujawnieniem. Jeśli ktoś nie sprostał wymaganiom świata, świat nie szczędził mu upokorzeń. Ukrywanie słabości jest taktyką obronną przed ciosami których nie szczędzi życie - tak jest w przypadku nie-bezdomnych. Cecha ta występuje też u bezdomnych. Bezdomny wolontariusz powinien mieć nagrodę za to, że pomógł drugiemu. Na przykład ktoś jemu pomoże załatwić następną sprawę. Skoro już ma dowód osobisty, potrzebuje wycieczki do Urzędu Pracy. W tym ktoś mu pomaga, ale dopiero, wtedy, kiedy on sam pomoże kilku innym wyrobić dowód. Ustala się w ten sposób hierarchia, w której przyjmuje się pomoc "z góry", a świadczy pomoc "tym niżej". Nad uczciwością w tym procesie i wyrzucaniem leni czuwa jakiś sąd koleżeński. Wydaje się że za dużo jest tu organizacji, a za mało bezpośredniego załatwiania spraw. Wydaje się, że po prostu trzeba pójść i załatwić, po co jeszcze dorabiać do tego całą drabinę organizacyjną? Tak myśleliśmy do tej pory i okazuje się, że kłopoty przychodziły wtedy, gdy bezdomny otrzymał pracę i mieszkanie.



## W GĄSZCZU INICJATYW SPOŁECZNYCH c.d.

Dlaczego?

Bo zarówno praca jak i mieszkanie - jest to



*Wielu bezdomnych ma poczucie osamotnienia. Wywołuje ono różne stany emocjonalne. Osamotnienie może się łączyć z poczuciem wyobcowania. Bezdomni często zwracają się ze swoimi problemami do Boga. Z inicjatywy naszych redaktorów zaraz po założeniu Reakcji odwiedziliśmy parafię Dzieciątka Jezus gdzie uczestniczyliśmy w mszy prowadzonej przez księdza Jana Szymborskiego.*

szereg rozkazów, które wydają się tak oczywiste, że ich nie odczuwamy jako nakazy z zewnątrz. Wstać, umyć się, wyjść! Nie spóźnić się! Pracować! Wyjść nie gadać zbyt długo po pracy, bo jutro trzeba wstać - i tak w kółko. To jest dobre i



*Wielu bezdomnych z braku miejsc w schroniskach lub innych powodów przebywa w miejscach niemieszkalnych. Niektórzy zamieszkują nielegalnie pustostany, często im odbierane np. kiedy budynek jest przeznaczony do rozbiórki.*

łatwe dla człowieka wprzęgniętego w ten rytm od dzieciństwa (przedszkole, szkoła, praca), ale człowiek bezdomny jest w sytuacji kogoś, kto zgubił ten rytm i nie może go odnaleźć. Gdyby mógł - nie byłby bezdomny. Zatem potrzeba

okresu przejściowego i tym właśnie może być Ta Inicjatywa. Nazwijmy ją dla niepoznaki, (żeby nie powtarzać w kółko "bez-" bez-domność, bez-robocie, bez-nadzieja): "Samopomoc Babsko - Chłopska".



*Niektórzy bezdomni otrzymują renty lub zasiłki z pomocy społecznej. Dochody te są jednak bardzo niskie i nie stanowią nawet minimum niezbędnego do życia.*

W pracy są teraz gorsze stosunki niż za komuny. Dlatego, bezdomni potrzebują stopniowego wprowadzenia w warunki walki o byt, tak by nie stali się przestępcami ani ofiarami. Człowiek człowiekowi wilkiem. Zajmując się bezdomnością - nie wolno wikłać się jednocześnie w beznadziejne zadanie "naprawiania świata". Jak zatem bezradnych bezdomnych przystosować do życia w świecie? Dając prawdziwe szanse rozwoju. Dając umiejętność radzenia sobie ze stresem powstałym w wyniku bezbronności wobec rażącej niesprawiedliwości. Jak sprawić, by człowiek oszukany przez pracodawcę nie zniechęcił się do pracy? Niewątpliwie niektóre stowarzyszenia mogą tu wiele pomóc. Trzeba do nich dotrzeć. Trudno się dziwić organizacjom pożytku publicznego. Nie dbają o dobro człowieka, tylko o rozliczenie się z projektu, by zasłużyć na następne dotacje. Wybierają bardzo szczególny rodzaj potrzebujących i zajmują się tylko nimi. Dotacje otrzymują tylko konkretne projekty. Plan, wykonanie, rozliczenie środków. Jeden projekt jedna sprawa.

Bezdomność to jest wiele spraw. Aby móc skutecznie i trwale wychodzić z bezdomności człowiek musi radzić sobie w sytuacji gdy :

1. jest jeszcze bezdomny
2. ma już pracę
3. stracił pracę i jest bezrobotny

## W GĄSZCZU INICJATYW SPOŁECZNYCH c.d.

Zupełnie inny rodzaj pomocy potrzebny jest w każdym z tych przypadków. Dlatego w czasie wychodzenia z bezdomności potrzebne są różne typy pomocy. Kiedy które - w tym może pomóc HM. Często lepiej jest mieć zawczasu pewien nadmiar informacji, z którego się czerpie w miarę potrzeby. Gdzie je uzyskać - HM wskaże drogę (na ostatniej stronie jest trochę adresów). W związku z tym, że wychodzenie z bezdomności jest przechodzeniem do innej sfery do grona ludzi pracujących - trzeba zajmować się też pracą i bezrobociem - stanem pośrednim prowadzącym do bezdomności. Wyobraźmy sobie, że były bezdomny stracił pracę, ale jeszcze nie stracił



*Mikołaj jest bezdomnym od wielu lat. Ma w sobie ogromne pokłady życzliwości i miłości do bliźniego. Nie posiadając żadnej własności na własny koszt zbiera dary i rozsyła je do najuboższych rodzin wielodzietnych. Redakcja HM pomaga Mikołajowi i wspiera Jego akcję "Duża Paka dla Głodnego Dzieciaka". Jest także wielkim patriotą i może być wzorem dla niejednego z nas.*

mieszkania. Jest zatem typowym bezrobotnym. Jeśli nie znajdzie pracy powróci do bezdomności. Kto ma mu pomóc? Czy słuszne jest, że pomoże się tylko temu rodzajowi bezrobotnych? Czy nie

należałoby nauczyć korzystania z szerokiej oferty szkoleń bezdomnych jeszcze przed zdobyciem pracy? Kto raz nauczył się korzystać z usług szkoleniowych - z łatwością skorzysta ze szkoleń w Urzędzie Pracy, kiedy zostanie bezrobotnym. Właściwie wychodzenie z bezdomności powinno obejmować naukę bycia bezrobotnym. Wiadomo, że bezdomny kiedy już wyjdzie z bezdomności i znajdzie się na rynku pracy, będzie od czasu do czasu ją tracił. Nie zawsze z własnej winy. Bycie bezrobotnym jest więc stanem normalnym. Tylko chodzi o to, by być bezrobotnym aktywnie poszukującym pracy, korzystającym ze szkoleń. Tu pozostaje jeszcze jedna trudność: Wielu bezrobotnych wylicza sobie, że nisko płatna praca się nie opłaca. Wszystko wyda na mieszkanie i przejazdy. Jako bezdomny ma wszystko za darmo, a jedyna praca jakiej się od niego wymaga to stanie w kolejkach po zupeł. Okazuje się więc, że nie opłaca się trudzić. Bo na koniec i tak będzie się miało tyle samo, plus świadomość że się zostało wykorzystanym. Ten problem jest bolesny. Wielu ludzi sądzi, że jednak taki pracujący ma satysfakcję. Nie wszystkim to jednak wystarcza. Nauczyciele i lekarze - mimo, że wykonują tak prestiżowe prace nie chcą się nasycić samym prestiżem. Dlaczego tego wymagać od bezdomnych?

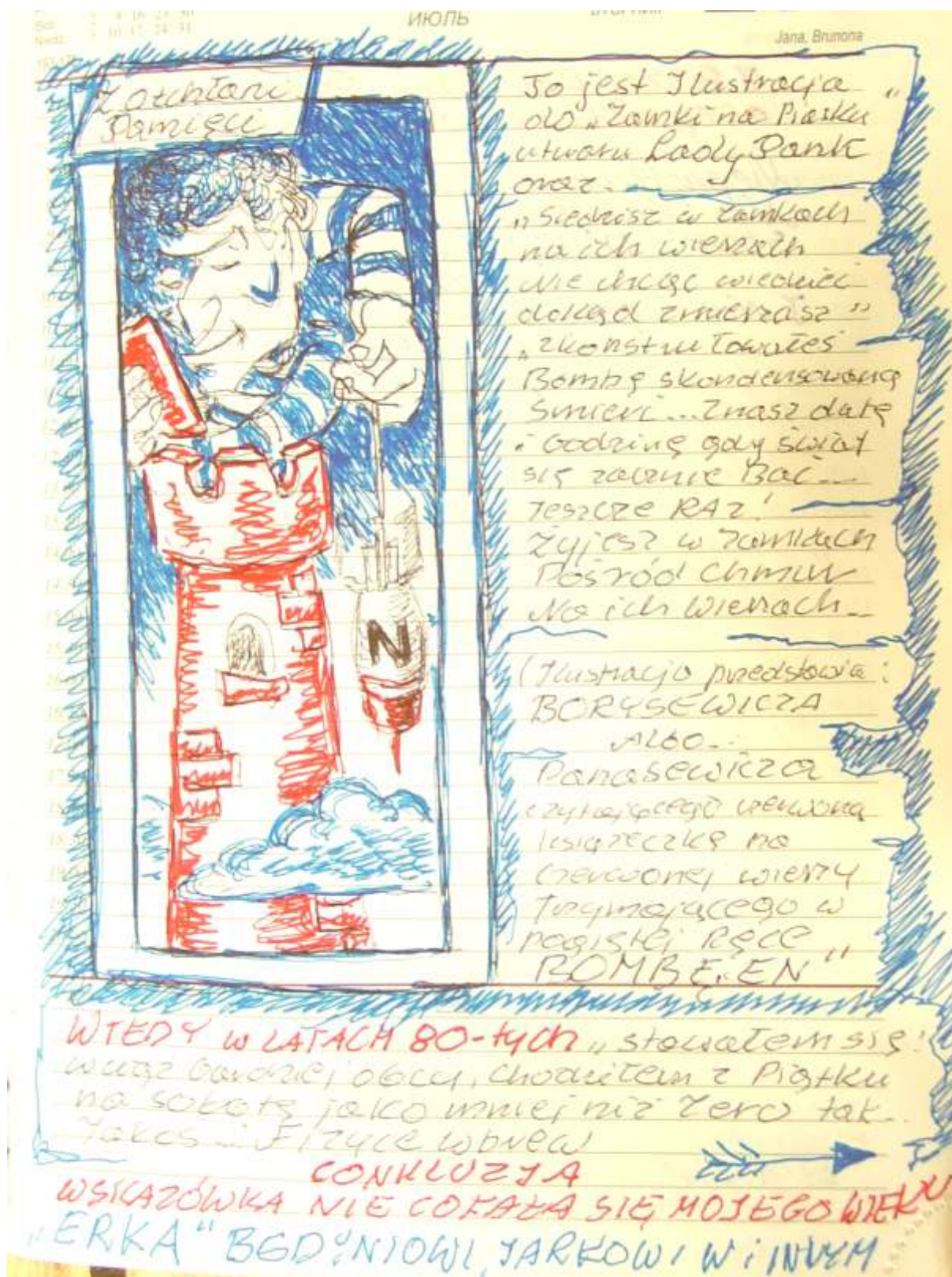
Jan Jasnorzewski

**Liczba bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy w końcu kwietnia 2006 r. wyniosła 2703,6 tys. osób (w tym 1442,0 tys. kobiet).**

**Bez prawa do zasiłku pozostawało 2339,5 tys. osób (tj. 86,5% ogółu zarejestrowanych bezrobotnych).**

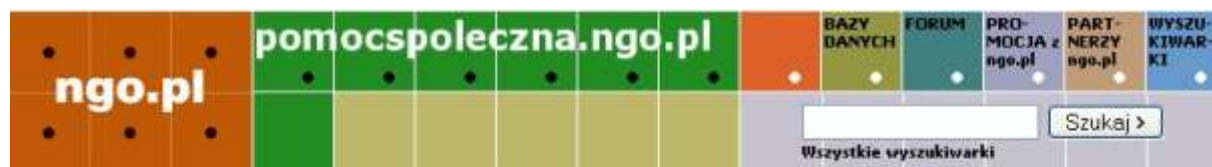
**W kwietniu 2006 r. pracodawcy zgłosili do urzędów pracy 106,1 tys. ofert pracy**

## SZTUKA BEZDOMNYCH ARTYSTÓW



17 października

Międzynarodowy Dzień na rzecz Eliminacji Ubóstwa



- POMOC SPOŁECZNA
- SERIA POZNAJ SWOJE PRAWA
  - NIEPEŁNOSPRAWNI
  - BEZROBOTNI
  - BEZDOMNI
  - ZASIŁKI
  - MIESZKALNICTWO
  - SENIORZY
  - OBYWATEL
  - **CIS - BAZA PLACÓWEK**
- POMOCY SPOŁECZNEJ
- BAZA ORGANIZACJI I INSTYTUCJI DZIAŁAJĄCYCH NA RZECZ OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH I CHORYCH
  - WAŻNE TELEFONY
  - WSKAŹNIKI

#### opracowania PSP:

- Niepełnosprawni - podstawowe uprawnienia i ulgi
- Niepełnosprawni - orzecznictwo rentowe i pozarentowe
- Niepełnosprawni - podatki
- Bezrobotni - pomoc, rejestracja, uprawnienia
- Niepełnosprawni - rehabilitacja zawodowa i społeczna
- Świadczenia rodzinne - wrzesień 2005
- Świadczenia rodzinne
- Kto może otrzymać dodatek mieszkaniowy
- Seniorzy - usługi opiekuńcze
- Kto i kiedy może otrzymać zasiłek z pomocy społecznej
- Niepełnosprawni - aktywne formy pomocy na rynku pracy
- Broszury w formacie PDF

pomocspoleczna.ngo.pl

BAZY

FORUM

PROMOCJA z

PARTNERZY

WYSZUKIWAR- KI

ngo.pl

Szukaj &gt;

Wszystkie wyszukiwarki

## gazeta.ngo.pl

www.ngo.pl? www.pomocspoleczna.ngo.pl?

Serwis skierowany do pracowników organizacji pozarządowych i instytucji, które działają na polu pomocy społecznej, zajmują się poradnictwem, pomagają osobom w trudnej sytuacji życiowej, a także do osób indywidualnych, które mogą tu znaleźć informacje o swoich podstawowych uprawnieniach w publikacjach z serii "Poznaj Swoje Prawa".



WIADOMOŚCI.NGO.PL

Zamów broszury! Formularz zamówienia, aktualność i dostępność opracowań

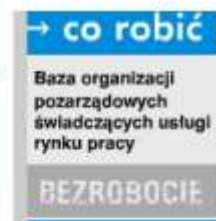
#### Nowe opracowania:

- Świadczenia rodzinne
- Bezrobotni - pomoc, rejestracja, uprawnienia
- Kto i kiedy może otrzymać zasiłek z pomocy społecznej
- Niepełnosprawni - podstawowe uprawnienia i ulgi

znajdziesz w serwisie

- informacje o zmianach w prawie
- aktualne wskaźniki

sponsorzy



#### NIE PRZEGAP

Konkurs dla wspierających spółdzielnie. Więcej...

Nowy Pełnomocnik ds. ON. Więcej...

Zapytaj w PFRON. Więcej...

Samorealizacja u Matematyków. Więcej...

#### więcej wiadomości (ustawy pomocowe)

ustawa o pomocy społecznej >  
ustawa o promocji zatrudnienia >  
ustawa o świadczeniach rodzinnych >

#### więcej wiadomości (wybrane tematy)

ustawa o rehabilitacji i zatrudnieniu niepełnosprawnych >  
ustawa o zawodzie pracownika socjalnego >  
zatrudnienie socjalne >

#### wiadomości - zmiany w prawie

akty prawne mające wpływ na działania pomocowe >

#### wiadomości - fundusze

fundusze strukturalne >

Powstały cztery Biura "Doradztwa i Kariery" dla osób niepełnosprawnych w 2006-10-06, 14:33

Konkurs ofert na zadanie z pomocy społecznej w zakresie realizacji programu "Powrót osób bezdomnych do społeczności" w 2006-10-06, 14:30

Elbląg, Pasiek, Tolkmicko. Wskazują drogę do pracy w 2006-10-06, 11:05

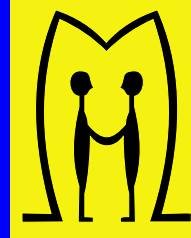
dalsze informacje >

#### polecamy też:

- Jeśli szukasz informacji o pomocy społecznej w naszym kraju
- Jeśli szukasz informacji o niepełnosprawności
- Jeśli szukasz bezpłatnej porady prawnej
- Jeśli szukasz informacji o służbie zdrowia
- Jeśli szukasz informacji o pomocy dla bezrobotnych
- Jeśli szukasz informacji o prawach konsumentów
- Jeśli szukasz informacji o uprawnieniach kobiet
- Jeśli szukasz informacji o problemie narkomanii



powiadom o błędach | wersja do druku | ustaw jako startową | poleć tę stronę | o portalu www.ngo.pl



sierpień/wrzesień

2006 (nr7)

# HOMO MIZERUS

Zespół redakcyjny "HOMO MIZERUS"  
czerwiec/lipiec 2006 :

Romuald Mądrakiewicz - „Mikołaj”

Adam Hetke - "ADAMUS"

Ewa Hetke (z d. Owsieńska) - CZARNA

Rafał Andrzej Kucharski - NIETOPERZ

Marek Józef Sztompka

Redaktor naczelny:

Ewa Dobrzańska

Konrad Kalinowski, tel. kom. 695 19 34 16

Redaktor prowadzący numer:

Ewa Dobrzańska, tel. kom. 509 46 48 58

Skład: Andrzej Dobrzańska

Adres redakcji: Fundacja "Domus et Labor"

Piaseczno, ul. Puławska 5